



PL-SK
2007-2013

partnerstwo dla wspólnego rozwoju



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków
Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach
Programu współpracy transgranicznej Polska – Republika Słowacka 2007 – 2013

Album został wydany w ramach projektu
„**REMINISCENCJE LITERACKIE**“
PL-SR/ZA/IPP/II/103

Nazwa: WAWRZYNIEC HUBKA - album

Twórcy: Anna Mentel, Helena Kupczak
Żywiecka Biblioteka Samorządowa

Tłumaczenie: Igor Husák

Opracowanie graficzne i techniczne: Kamil Ďurný - Štúdio D, Čadca

Wydała: Biblioteka Kysucka w Čadcy w kompetencjach
organizacyjnych działania Samorządu Województwa
Žyliškego / Žilinského samosprávneho kraja/

Rok: 2012

W opracowaniu wykorzystano:

- Słownik biograficzny Żywiecczyny. Tom 3. Żywiec 2000.
- Antologia poezji Grupa Literacka „Gronie” im.E.Zegadłowicza.
Wybór i opracowanie Agnieszka Kastelik-Herbuś. Żywiec 2008.

Fotografie: ze zbiorów Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej

Wydane w edycji, która powstała w ramach przedstawionego projektu:
Albumy znaczących pisarzy i publicystów – osobistości Kysuc i Żywca





1921-1909



HUBKA



*Wieczór laureatów o nagrodę „Powsinogi Beskidzkiego” – listopad 1969
Stoją : drugi od lewej Wawrzyniec Hubka.*

WAWRZYNIEC HUBKA

Beskidzkie strony moje



Towarzystwo Miłośników Ziemi Żywieckiej
Grupa Literacka im. Emila Zagadłowicza
„GRONIE”

*BESKIDZKIE
strony
moje*



WAWRZYNIEC HUBKA

**Wawrzyniec
Hubka**

MOJE

MIŁE

MAŁE

MOJEJ MATCE

*Wiem, że Ci smutno w dni jesiennej sloty,
Gdy mgły nabrzmiały dżdżem jak łzami płaczą,
Zbłąkane wichry do drzwi Twoich kołaczą,
A Ty samotna usychasz z tęsknoty.
Choć na długo zły los nas rozłączył,
Choć między nami dal mroczna i sina,
Nie płacz, już blisko szczęśliwa godzina,
Już widzę promyk słoneczka błyszczący.
Patrz! wiatr podrywa z pól pajęczce nici,
Złociste niesie nad ojczystym krajem,
O, Matko moja, to do Ciebie wici,
Popatrz, jak mroczne chmury prześwitają.
A promyk słońca szczelinami błyska,
Rozjaśnia drogę, którą mam powrócić,
A owa droga już tak bardzo bliska,
Że nie powinnaś się już więcej smucić.*

Wawrzyniec Hubka

*Wawrzyniec Hubka
Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Złoty Dworki*

*Wawrzyniec Hubka
Lyon, dnia 12.10.1978*

ŚPIYWKA "O HORZE

Bucki moje, bucki,
wsyški wos wyciyni,
nie bydom sie hory
złociły w jysiyni.

Wyrombali bucki,
jawory ji sosny —
nie bydziecie jus wy
moje goje rosły.

Nie bydziecie jus wy
sumiej na gronicku.
Kany zeście, kany
wy moje gojicki?

Kaście moje hory
złocene jysiyniom?
Miły, mocny Boze
jak sie tyn świot zmiynio.



ŚPIYWKA PRZI HUDZIE Z WYSKANIM

Jus "od dziada, pradziada
młodyk całe gromady
we Wawrzińca sie schodzom na gróniu
-u-chu-chu-chu-chu

Kiedy zacnie sie zmiyrchaj
polom hudy po wiyrchak,
hej, wesoło jes wtedy kozdymu
-u-chu-chu-chu-chu

Wsyndy tojce ji grani,
wsyndy słyčaj wyskani,
wre wesołoś po gróniak do świtu
-u-chu-chu-chu-chu

Cyrwiyniom sie grónicki
jak serdoki zbójnicki,
jaze lasy kraśniejom z zachwytu
-u-chu-chu-chu-chu



ZASUMCIE MI JEDLE SMUKŁE

Zasumcie mi jedle smukłe,
Zaśpiywojcie złote hory,
Groj trąbito jaworowo
To co sumióm corne bory.

Trzaskoj łogniem watro śmiało,
Tak, jak wtedy, kie zbójnicy
Tajcowali w twojim blasku
Na równinie w Kameśnicy.

Góńcie lasem blyndne łognie —
Wy tajymne ponocnice,
Wyjdźcie z wykrot nocne zmyry,
Zjawy dziwne, tajymnice.

Niek sie becki z winem krwawióm,
Niek w kociólek złoto zwóni,
Niek sie dobrzi chłopcy bawióm
W głymbi lasów nasyk gróni.

Jus sie Beskid łozkołysoł,
Furcóm piórka na kłobukak
Ji psi pasak blaski zwónióm,
Sowy śmiejó m sie na bukak.

Kroćpok łockie sukna mierzi —
Na bydoków palcem kiwo...
Zo Kościelca miesiónc wyseł,
Na zbójników sie podziwoł,

Łobuzersko do nik mrugnól,
Potym zakrył gymbe chmuróm,
Wiater jedle łozkołysoł,
Bory zaśpiywały chórem:

Hej zbójniku! Hej Kroćpoku!
Hyr ło tobie wiater niesie,
Po syrokim mým beskidzie,
Po dziedzinak ji po lesie.

Zyj w pamiynci nasej wiecnie,
Boś bydoków zawdy brónił.
Z tobóm było zyj psiezpiecnie,
Kieś mioł ciupazecke w dłóni.

Rok 1968

HUBKA
Mawrzyńiec

Urodził się w Złatnej w gminie Ujsoly 3 lipca 1921 roku w rodzinie ubożego robotnika leśnego. Ojciec jego był drwalem, a matka pracowała na małym gospodarstwie. Gdy skończył 5 lat zmarł mu ojciec. W rodzinnej miejscowości ukończył 5 klas szkoły powszechnej. Latem pomagał matce w prowadzeniu gospodarstwa i starał się zarobić parę groszy na książki i zeszyty.

Po ukończeniu 13 lat, pracował już w lesie jako drwal. Pracując w lesie, doskonale znał teren co pomogło mu w działalności kurierskiej jakiej się podjął podczas II wojny światowej. W końcowej fazie wojny związał się z grupą partyzancką, Narodowych Sił Zbrojnych, której poświęcił swój wiersz „Chłopcy z lasu z NSZ”. W lipcu 1951 roku nawiązał kontakt z organizacją działającą na terenie Ujsól i Rajczy WRN (Wolność, Równość, Niepodległość). Po trzech miesiącach działalności został aresztowany.

Pisać zaczął w latach pięćdziesiątych w czasie pobytu w więzieniu. Tam powstał jeden z najpiękniejszych jego wierszy p.t. „Matce mojej”. Debiutował w 1968 roku na łamach czasopisma „Wieści”. Publikował też w takich czasopismach jak: „Lud”, „Wieś tworząca”, „Życie literackie”, „Kamena”, „Przewodnik katolicki”, „Karta Groni”, „Podbeskidzie”.

Pracował w Skoczowie, Krynicy, w 1956 roku za pracę wyjechał na Śląsk. Wrócił do Ujsól w 1958 roku. Podjął pracę w Tartaku Państwowym, założył rodzinę, i udzielał się społecznie. Pracował przy budowie Domu Nauczyciela i rozbudowie szkoły w Złatnej. 1 lipca 1967 wskutek ciężkiego schorzenia serca przeszedł na rentę inwalidzką.

Natura obdarzyła go talentem poetyckim. Pisanie było jego życiową pasją. Był współzałożycielem i członkiem Grupy Literackiej „Gronie“ przy Towarzystwie Miłośników Ziemi Żywieckiej. Współpracował z Ośrodkiem Informacji Etnograficznej Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego przy Uniwersytecie Łódzkim. Do zbiorów ośrodka przekazał ponad 500 wierszy i śpiewek oraz ponad 400 przysłów. Zebrał i spisał występujące w okolicach Złatnej zwyczaje, legendy i opowiadania. Niektóre z nich publikował. Wiele Jego rękopisów znajduje się w zbiorach biblioteki Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej.

Wydal autorskie tomiki poezji:

- „**Moje wiersze**“ Żywiec 1979
- „**Beskidzkie strony moje**“ Żywiec 1986
- „**Jesienne wrzosy**“ Żywiec 1989
- „**Jedna jest Polska**“ Żywiec 1996
- Ponadto publikował swoje wiersze w wydawnictwach zbiorowych:
- „**Gronie nasze gronie**“ Oprac. E.Rosner. Bielsko-Biała 1978.
- „**Spod beskidzkich groni**“ Oprac. E.Rosner. Bielsko-Biała 1979
- „**Żywieckie doliny i szczyty**“ Żywiec 1994
- „**Przytulone do serca**“ Żywiec 1996
- „**Nasza droga 1957-1998**“ Żywiec 1998

Piękno i umiłowanie rodzinnej ziemi, szacunek do tradycji ojców, do pracy i trudu góralskiego ludu to tematy wierszy autora.

Zmarł 22 sierpnia 1999 roku. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Ujsolach.

WAWRZYNIEC HUBKA

Narodil sa v Zlatnej v obci Ujsoly 3. júla 1921 v rodine chudobného lesného robotníka. Jeho otec bol drevorubač a matka pracovala na malom hospodárstve. Keď mal 5 rokov, zomrel mu otec. V rodnej obci ukončil 5 tried všeobecnej školy. V lete pomahal matke vo vedení hospodárstva a snažil sa zarobiť si peniaze na knižky a zošity.

Po dorvšení 13 rokov, pracoval už v lese ako drevorubač. Pri práci v lese dokonale spoznal terén, čo mu pomohlo v kurierskej práci, na ktorú sa podujal počas 2. svetovej vojny. V poslednej fáze vojny sa stal členom partizánskej skupiny Národných ozbrojených síl (Narodowych Sił Zbrojnych), ktorej zasvätil aj svoje verše "Chlapci z lesa z NSZ". V júli 1951 nadviazal kontak s organizáciou pôsobiacou na území Ujsól a Rajczy WRN (Wolność, Równość, Niepodległość – Sloboda, rovnosť, nezávislosť). Po troch mesiacoch činnosti v tejto organizácii ho uväznili.

Písať začal v 50. rokoch v čase pobytu vo väzení. Tam vznikli jedny z jeho najkrajších veršov (Mojej matke, ...). Debutoval v roku 1968 na stránkach časopisu Verše (Wieści). Publikoval v takých časopisoch ako Lud (Lud), Tworivá dedina (Wieś tworząca), Literárny život (Życie literackie), „Kamena“, Katolícky sprievodca (Przewodnik katolicki), „Karta Groni“, Podbeskydsko (Podbeskidzie).

Pracoval v Skoczowie, Krynicy, v roku 1956 odišiel za prácou do Sliezka. V roku 1958 sa vrátil do *Ujsolu*. Prijal prácu na štátnej píle, založil si rodinu a bol spoločenský činný. Pracoval na stavbe Domu učiteľov a výstavbe školy v Zlatnej. 1 júla 1967 po ťažkej chorobe srdca odišiel na invalidný dôchodok.

Príroda ho obdarila básnickým talentom. Písanie sa stalo jeho životnou záľubou. Bol spoluzakladateľom a členom Literárnej skupiny "Gronie" pri Spoločnosti milovníkov żywieckej zeme. Spolupracoval so Strediskom etnografických informácií Pol'skej spoločnosti pri Lodzkej univerzite. Do zbierok strediska daroval vyše 500 básní a piesní, a tiež vyše 400 prísloví.

Zobieral a spísal v okolí Zlatnej zvyky, legendy a rozprávania. Niektoré z nich publikoval. Veľa jeho rukopisov sa nachádza v zbierkach knižnice Spoločnosti milovníkov żywieckej zeme.

Krása a láska rodnej zeme, hodnoty a tradície otcov, práca a námaha goralského ľudu – to sú témy veršov autora.

Zomrel 22. augusta 1999. Pochovaný je na farskom cintoríne v Ujsolach.

Wydal autorské zväzky poezie: Moje verše - Żywiec 1979; Beskydské kraje moje - Żywiec 1986; Jesenné vresy - Żywiec 1989; Pol'sko je len jedno - Żywiec 1996

Svoje verše publikoval vo vydaných zborníkoch:

Vrchy naše vrchy - Bielsko-Biała 1978; Spod beskydských vrchov - Bielsko-Biała 1979; Żywieckie doliny a štity - Żywiec 1994; Pritúlené k srdcu - Żywiec 1996; Nasza cesta 1957 - 1998 - Żywiec 1998.